

Protokół
z XXXV sesji Rady Gminy Pępowo
odbytej w dniu 14 maja 2018 r.

Obradom przewodniczył Zenon Rogala - Przewodniczący Rady Gminy Pępowo. Sesja rozpoczęła się o godzinie 12:00 i trwała do godziny 14:20. Miejsce sesji – sala posiedzeń w Urzędzie Gminy Pępowo.

W sesji uczestniczyło 14 radnych, tj. 93% ustawowego składu Rady, który stanowi 15 radnych. Nieobecny był radny Józef Śląski - *lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

W obradach uczestniczyli również: Stanisław Krysicki - Wójt Gminy Pępowo, Katarzyna Kmieciak-Rosa – Zastępca Wójta, Sekretarz Gminy, Maria Stachowiak – Skarbnik Gminy, Kinga Kozińska-Antczak – Zastępca Skarbnika, Grzegorz Matuszak – kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i USC, Małgorzata Waleńska – kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Jacek Śląski – kierownik Wydziału Kultury i Sportu, Józef Grobelny – kierownik Wydziału Służb Technicznych, Mariola Żelazna – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ewa Śląska – dyrektor SP w Skoraszewicach, Stanisław Dudka – radny Rady Powiatu Gostyńskiego, Irena Wachowiak-Szudra – radca prawny, Tomasz Gruetzmacher – referent ds. sportu, Jagoda Kowalewska – referent ds. obsługi rady gminy i samorządów mieszkańców oraz sołtysi - *wg załączonej listy obecności.*

Do proponowanego porządku obrad wójt zgłosił następujące uwagi:

- wnioskował o rozszerzenie punktu 5 o rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:

- przeznaczenia umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu,
- zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024.

Jak wyjaśnił wójt, kwota umorzenia pożyczki z WFOŚiGW to ok. 69 tys. zł i chodzi o to, aby przeznaczyć te pieniądze na kolejną inwestycję o charakterze ekologicznym, np. budowę sieci kanalizacyjnej przy ul. 1 Maja, ponieważ zgodnie z prawem nie można za nie wybudować drogi czy wyremontować szkoły. Jak dodał, umorzenie było planowane od dawna, jednak dopóki gmina nie otrzymała dokumentu potwierdzającego ten fakt, niewiele można było zdziałać. Odnosząc się do drugiej z uchwał wójt wyjaśnił, iż jej podjęcie jest konieczne w związku z planowanymi zmianami w budżecie. Podsumowując swą wypowiedź zwrócił się do Rady Gminy z propozycją, aby wpisać wspomniane uchwały do punktu 5 porządku obrad jako podpunkty e) i f).

Radni jednomyślnie przychyliłi się do wniosku wójta, w związku z czym punkt 5 został rozszerzony o dwa dodatkowe podpunkty – „e) przeznaczenia umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu” i „f) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024”, a dotychczasowy podpunkt „e)” – „zmian w uchwale budżetowej na rok 2018” – stał się podpunktem „g)”.

Porządek obrad wraz z wyżej proponowanymi zmianami przyjęto jednomyślnie – 14 głosami „za”. *Pierwotny porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Rady Gminy Pępowo.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Informacja o pracy wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli zorganizowanego na terenie Gminy Pępowo, na rok 2018,
 - b) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,
 - c) zgłoszenia sołectwa Babkowice do Programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”,
 - d) przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się troje i więcej dzieci,
 - e) przeznaczenia umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu,
 - f) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024,
 - g) zmian w uchwale budżetowej na rok 2018.
6. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zamknięcie sesji.

W punkcie 1 - otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Zenon Rogala. Powitał radnych i zaproszonych gości, po czym stwierdził, że zgodnie z listą obecności w obradach uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

W punkcie 2 - Przewodniczący poinformował, że protokół XXXIV sesji był do wglądu w biurze Rady, gdzie każdy mógł się z nim zapoznać. W związku z tym zaproponował przegłosowanie go bez odczytywania. Uwag do protokołu nie zgłoszono i przyjęto go jednogłośnie – 14 głosami „za”.

W punkcie 3 – interpelacje i zapytania radnych – głos zabrali:

- Radny Zygmunt Gulcz – poruszył kwestię drogi gminnej znajdującej się przy granicy z gminą Krobia, łączącej Krzyżanki z Ludwinowem. Stwierdził, iż od strony Gębic droga została wyremontowana i jest przejezdna, jednak odcinek od Krzyżanek jest w bardzo złym stanie. Zwrócił się do wójta z prośbą, aby objąć tę drogę jakimś planem modernizacji, ponieważ niektóre odcinki są nieprzejezdne, a użytkownicy drogi omijają je, zjeżdżając na pola uprawne. Kolejny swój wniosek skierował do radnego powiatowego. Jak wyjaśnił, na ścieżce rowerowej przy ul. Powstańców Wlkp. w Pępowie (od strony Gębic aż do posesji p. Kopcińskiego) znajdują się mocno „wysadzone” studzienki kanalizacyjne, które rowerzyści zmuszeni są omijać slalomem. Kończąc swą wypowiedź podziękował radnemu powiatowemu Stanisławowi Dudce za skuteczną interwencję w sprawie ścieżki rowerowej w Gębicach, która została naprawiona i obecnie jest w bardzo dobrym stanie.
- Radna Urszula Łakomy – zwróciła się do radnego powiatowego z zapytaniem, kiedy remonty dróg „dotrą” na skraj powiatu, czyli do Czeluścina i Czeluścinka. Jak stwierdziła, droga w Czeluścinku przypomina szwajcarski ser i za moment stanie się nieprzejezdna,

natomiast nieliczne wyrwy w Czeluścinie nie są już duże, lecz potężne, co stwarza zagrożenie szczególnie dla tych kierowców, którzy nie znają tej drogi.

- Radny Ireneusz Matyla – poruszył kwestię utrzymania porządku na terenach rekreacyjnych w centrum Pępowa. Jak stwierdził, do Pępowa przyjeżdża coraz więcej ludzi i wszyscy chwalą, że jest to piękna miejscowość, jednak są rzeczy, które można by poprawić. Na plantach najczęściej „dzieje się” w sobotę, a goście, którzy odwiedzają gminę w niedzielę, zastają bałagan, który został po sobocie. Apele w tym wypadku na niewiele się zdadzą, zatem należałoby uczynić jakiś krok, aby wysprzątane planty cieszyły oko nie przez sześć, ale przez siedem dni w tygodniu. Zasugerował, aby zorganizować pracę osoby odpowiedzialnej za utrzymanie czystości w centrum Pępowa w taki sposób, aby sprzątanie odbywało się też w niedzielny poranek.

- Radny Mirosław Stachowiak – zaapelował, aby poprawić widoczność przy wyjeździe z „dębówki”. Jak wyjaśnił, wyjeżdżając z tej drogi i patrząc w kierunku Siedlca w ogóle nie ma widoczności, a liście tylko pogorszyły sytuację. Widoczność od strony Pępowa jest wprawdzie bez zarzutu, jednak z „dębówki” wyjeżdża się bezpośrednio na pas, którym poruszają się samochody jadące od strony Siedlca. Podkreślił, że bezpieczeństwo jest ważniejsze niż pieniądze. Następnie ponowił swój wniosek dotyczący przedłużenia chodnika w Siedlcu od figury w kierunku wioski i przesunięcia przejścia dla pieszych. Jak stwierdził, przejście jest intensywnie uczęszczane, a w maju częściej korzystają z niego także osoby starsze; gdyby pojazdy ostro nie hamowały, ktoś mógłby zostać potrącony. Jedynym wyjściem – akceptowanym przez powiat – jest przedłużenie chodnika i przeniesienie przejścia. Aby ta inicjatywa mogła zostać zrealizowana, strony musiałyby się spotkać i zadeklarować uczestnictwo w kosztach. Jak przypomniał, w funduszu sołectkim zaoszczędzono 14 tys. zł, które zostaną przeznaczone na inny cel, jednak gmina mogłaby zrealizować inwestycję wspólnie z powiatem i być może kontynuować ją w przyszłości.

Innych zapytań ani interpelacji nie zgłoszono.

W punkcie 4 – Wójt przedstawił informację na temat swojej pracy w okresie międzysesyjnym - *informacja w załączeniu do niniejszego protokołu. Informację przyjęto.*

Ponadto wójt poinformował, że aktualnie MZWiK prowadzi na terenie gminy Pępowo duże remonty, które przyniosą długofalowe korzyści. Wydatki z tego tytułu sięgną ok. 2 mln zł. Remont SUW w Wilkonicach powoli dobiega końca, natomiast kompleksowa modernizacja kluczowej hydroforni w Krzyżankach wciąż trwa. Jak podkreślił, zaniechanie tych działań mogłoby skutkować zakłóceniami w dostawie wody na terenie gmin Pępowo i Krobia, dlatego też cieszy się, że udało się namówić kolegów z MZWiK do podjęcia tej decyzji. Jesienią być może ruszy trzecia inwestycja – wymiana zbiorników w Pępowie na nowe, co pozwoli zgromadzić solidny zapas wody. Wójt przyznał, że tego typu inwestycje wymagają wyrozumiałości ze strony mieszkańców, którzy korzystają z wody, ponieważ pojawiają się pewne perturbacje związane z jej dostawą oraz problemy z jakością. Po wielu rozmowach i interwencjach zapadła decyzja o przełączeniu Krzyżanek na ujęcie w Bukownicy, skąd popłynie woda m.in. do Skoraszewic. Będzie się to wiązało z obniżeniem ciśnienia wody i poprawą jej jakości. Wójt poinformował, że utrudnienia będą trwały jeszcze przez 3 tygodnie i pojawiła się sugestia, aby za wszelkie niedogodności, w tym zakupy wody mineralnej do celów spożywczych, obniżyć cenę sprzedaży wody o 50% za okres remontu. Jak dodał, zamknięcie bieżącej kadencji z wyremontowanymi wszystkimi ujęciami wody na terenie gminy Pępowo można by określić jako jeden z większych sukcesów tego samorządu. Kolejną inwestycją MZWiK na terenie naszej gminy w 2018 r. będzie połączenie Sułkowic z Ludwinowem.

Odnosząc się do interpelacji radnego Ireneusza Matyli wójt stwierdził, że sam pozbiarał kiedyś „małpki” w centrum Pępowa i z jednego wieczoru było ich dziesięć; podobne problemy z zakłócaniem porządku występują w innych gminach. Zaapelował do wszystkich obecnych, aby reagować na tego typu sytuacje, wzywając policję. Następnie poinformował, że człowiek, który zajmuje się sprzątaniami, jest zatrudniony na 10 godzin tygodniowo i objeżdża w tym czasie nie tylko Pępowo, ale też ścieżki rowerowe do Gębic, na Cegielnię i do Siedlca. Gdyby sprzątanie miało się odbywać 7 dni w tygodniu, trzeba by mu dać 14 godzin. Wójt zwrócił się do kierownika WST Józefa Grobelnego z propozycją, żeby ustalić grafik w taki sposób, aby sprzątanie odbywało się w niedzielę rano zamiast np. w środę, po czym zapytał radnego Matylę, czy satysfakcjonuje go takie rozwiązanie.

- Radny Ireneusz Matyla – stwierdził, że jest to dobry pomysł.

- Wójt – poinformował, że najbliższa uroczystość związana z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości i Powstania Wielkopolskiego odbędzie się w czwartek, 8 czerwca, na zakończenie oktawy Bożego Ciała. Na terenie przykościelnym zostanie wówczas odsłonięty nowy pomnik Serca Jezusowego, na którego cokole będą umieszczone trzy tablice z nazwiskami Powstańców Wielkopolskich, które wykona firma z Ludwinowa. Odnosząc się do zmian w budżecie nadmienił, że do remontu kapliczki w Skoraszewicach trzeba będzie dołożyć 10 tys. zł.

Dalej wójt informował, że w związku ze wzrostem cen paliw gmina musiała podpisać aneks do umowy z firmą Małyga, w związku z czym koszt dowozu dzieci do szkół zwiększył się o ok. 3,5 tys. zł miesięcznie (cena za 1 km wzrosła o 10 gr). Dodał, że aneks obowiązuje do końca roku szkolnego 2017/2018. Co będzie dalej – okaże się we wrześniu. Kontynuując wątek zmian w uchwale budżetowej poinformował, że gmina przeznaczy 7 tys. zł na zakup tzw. „pakietów życia”, które zostaną rozdane wszystkim mieszkańcom, którzy ukończyli 60. rok życia (łącznie ok. 1340 osobom).

- Mariola Żelazna – poinformowała, że 14 czerwca o godz. 11:00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Pępowie odbędzie się spotkanie informacyjne skierowane do wszystkich osób zainteresowanych tym projektem. Zwróciła się do sołtysów i radnych z prośbą o rozpowszechnienie tej informacji.

- Wójt – stwierdził, że akcję trzeba wesprzeć i dobrze byłoby, gdyby została nagłośniona również w szkołach i kościołach, tak aby jak najszybciej dotrzeć do ludzi.

Omawiając planowane inwestycje wójt poinformował, że trzy tygodnie temu nadeszła odpowiedź od marszałka, że gminie zabrakło 3 punktów (na wymagane 24 uzyskaliśmy 21), aby otrzymać dofinansowanie na rozbudowę oczyszczalni ścieków. Gmina odwołała się od tej decyzji, jednak „werdykt” jeszcze nie zapadł. Dodał, że jeśli nie uda się uzyskać pieniędzy w tym rozdaniu, gmina przygotowuje wniosek na rozdanie grudniowe, co wiąże się ze stratą całego roku.

Odnosząc się do interpelacji radnego Mirosława Stachowiaka dotyczącej wyjazdu z „dębówki” wójt stwierdził, że najprawdopodobniej trzeba będzie wyciąć dwa stare jesiony. Powinien się tym zająć administrator drogi, czyli powiat. Wyraził też zaniepokojenie faktem, że praktycznie nikt nie przestrzega ograniczenia prędkości na drodze Pępowo-Siedlec.

Następnie wójt zachęcił radnych i sołtysów do udziału w szkoleniu dot. nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, podczas którego zostaną omówione m.in. praktyczne aspekty zmian w prawie. Kończąc swą wypowiedź poinformował sołtysów, iż w związku z RODO zmieni się system przekazywania wiadomości mieszkańcom. O przedstawienie krótkiej informacji na ten temat poprosił kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich Grzegorza Matuszaka.

- Grzegorz Matuszak – poinformował, że istnieją różne rodzaje systemów powiadamiania – od bardziej rozbudowanych, w których można ewidencjonować numery i otrzymywać potwierdzenie, że dana osoba dostała informację, aż po prostsze, które z uwagi na RODO są

lepszym rozwiązaniem. Będzie to polegało na tym, że każdy z mieszkańców będzie mógł zarejestrować swój telefon do danego sektora z informacjami (np. ogólnymi, kulturalnymi, budżetowymi); będzie się to odbywać bez pośrednictwa sołtysów. W przypadku bardziej zaawansowanych systemów koszty wzrastają wprost proporcjonalnie do ilości użytkowników, jednak w gminie Pępowo taka sytuacja nie będzie miała miejsca, w związku z czym nie będzie konieczności ograniczania liczby osób otrzymujących powiadomienia np. do jednej osoby z danej posesji.

- Radny Dominik Szczęsny – zapytał, jakie są przewidywane koszty takiego systemu.
- Grzegorz Matuszak – odpowiedział, iż jest to w granicach 2-3 tys. zł, zatem nie jest to wielkie obciążenie. Dodał, że podobny system z powodzeniem funkcjonuje w gminie Piaski.
- Wójt – stwierdził, że nie są to gigantyczne koszty i wyraził przekonanie, że w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy system zostanie zbudowany. Zwrócił się też do sołtysów z prośbą, aby w międzyczasie, w związku z wejściem w życie RODO, uzyskali pisemną zgodę na przesyłanie informacji od tych mieszkańców, którzy podali im numery komórek.

W punkcie 5 - rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

a) **wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii zorganizowanego na terenie Gminy Pępowo, na rok 2018** - projekt uchwały przedstawił Jacek Śląski - kierownik Wydziału Kultury i Sportu. Jak przypomniał, kąpielisko do tej pory funkcjonowało tak, jak powinno, i można było swobodnie wyznaczać okres jego dostępności; co roku był on ustalany na dwa miesiące. Nowe prawo wodne przewiduje opcję zorganizowania „pełnego” kąpieliska, czyli od 1 czerwca do 30 września, co jest niezwykle skomplikowane z organizacyjnego punktu widzenia oraz znacząco podnosi koszty jego funkcjonowania. Prostsza opcja, czyli miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpielii, może być czynne tylko przez 30 dni w roku. Projekt uchwały zakłada, że Cegielnia stanie się miejscem okazjonalnie wykorzystywanym do kąpielii, które ma być czynne od 2 lipca do ostatniego dnia tego miesiąca.

Dyskusja:

- Wójt – stwierdził, że jeśli ktoś potrafi mu wyjaśnić, dlaczego kąpielisko może być czynne tylko przez jeden miesiąc, a nie dwa, byłby bardzo wdzięczny. Sprecyzował, że ma na myśli w szczególności twórców tej ustawy oraz posłów i senatorów, którzy głosowali „za” lub nie bardzo wiedzieli, za czym głosują. Nie wiadomo, jaki jest zamysł: czy chodzi o to, żeby docelowo polikwidować tradycyjne kąpieliska na rzecz profesjonalnych, czy może o to, żeby ludzie się nie kąpali i nie myli. Skonstatował, że nie wie, gdzie tu jest „dobra zmiana”. Jak poinformował, koszt funkcjonowania kąpieliska w tym roku wyniesie ok. 15 tys. zł, po czym przyjdzie sierpień, będzie ładna pogoda, a ratownicy odjadą i ustawiona zostanie tablica „zakaz kąpielii”. W żaden sposób nie zabezpiecza to interesów ludzi, ponieważ nie wszyscy wyjeżdżają nad Bałtyk czy do Chorwacji, a pobliskie kąpielisko, z którego są zadowoleni i w którego przygotowanie włożono sporo pieniędzy, zostaje im odebrane. Dodał, że przy takich przepisach nikt nie wybuduje żadnego kąpieliska, aby uniknąć problemów.
- Radna Urszula Łakomy – zapytała, czy ustawa mówi, że kąpielisko może być czynne tylko przez jeden miesiąc w roku.
- Radny Walerian Szafraniak – zasugerował, że z początkiem sierpnia można by otworzyć je ponownie.
- Wójt – odpowiedział, że miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpielii może być czynne tylko przez jeden miesiąc w roku, w okresie letnim. Dodał, że z uwagi na zmiany w prawie zmieni się też regulamin kąpieliska, w związku z czym najprawdopodobniej trzeba będzie podjąć kolejną uchwałę. O wyjaśnienie tej kwestii poprosił radcę prawnego Irenę Wachowiak-Szudrę.

- Irena Wachowiak-Szudra – potwierdziła, że podobnie jak w przypadku każdego miejsca publicznego, publicznie wykorzystywanego, musi zostać uchwalony regulamin przez radę gminy. Wszelkie zmiany regulaminu również wymagają podjęcia stosownej uchwały.

Na tym dyskusję zakończono.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 10 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/216/2018 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli zorganizowanego na terenie Gminy Pępowo, na rok 2018 – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

- Wójt – wyraził nadzieję, wstrzymanie się od głosu było formą protestu przeciwko ustawie, a nie przeciwko kąpielisku.

- Radny Mirosław Stachowiak – zaprzeczył, jakoby miał to być protest przeciwko kąpielisku. *Pozostali radni, którzy wstrzymali się od głosu, podzielili to stanowisko.*

b) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości – projekt uchwały przedstawił Przewodniczący. Jak przypomniał, chodzi o ostatnią prywatną działkę wchodzącą w skład drogi w Pasierbach.

- Wójt – poprosił radcę prawnego o wyjaśnienie, czym jest „tiret”, o którym mowa w § 2 uchwały.

- Irena Wachowiak-Szudra – wyjaśniła, że „tiret” to myślnik, a do tego mówi się „tiret drugie”, „tiret trzecie”, itp. Dodała, iż takie nazewnictwo wynika z przepisów dotyczących techniki prawodawczej.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/217/2018 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

c) zgłoszenia sołectwa Babkowice do Programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” – projekt uchwały przedstawił Konrad Pieprzyk – sołtys Babkowic. Wyjaśnił, że Zarząd Wsi chce zostawić „furtkę” swoim następcom, tak aby w miarę możliwości program mógł być realizowany w latach przyszłych, ponieważ w roku bieżącym szanse są nikłe.

- Małgorzata Waleńska – dodała, że jest to ten sam program, do którego należy większa część wsi z terenu gminy Pępowo. Podkreśliła, że jeśli Rada Gminy Pępowo podejmie uchwałę, Babkowice będą miały szansę skorzystać ze środków w latach 2019 i 2020. Obecnie nie wiadomo jeszcze, czy program będzie kontynuowany.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/218/2018 w sprawie zgłoszenia sołectwa Babkowice do Programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

d) przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się troje i więcej dzieci – projekt uchwały przedstawiła Mariola Żelazna – kierownik GOPS. Jak poinformowała, w dniu 6 kwietnia br. mieszkanka gminy Pępowo urodziła trzech chłopców, którzy otrzymali imiona Aleksander, Damian i Szymon. Jest to pierwszy taki przypadek w gminie od kilkudziesięciu lat. Wyjaśniła, że Rada Gminy w drodze uchwały może przyznać osobom zamieszkałym na terenie gminy Pępowo jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia dzieci (tzw. „becikowe”) ze środków własnych gminy. Rada Gminy określa też szczegółowe zasady udzielania takiej pomocy. Podkreśliła, że jeśli

uchwała zostanie podjęta, stanowić będzie element polityki prorodzinnej gminy Pępowo. Zaproponowała ponadto, aby zwiększyć kwotę zapomogi określoną w § 2 uchwały z 1.500 zł do 2.000 zł, ponieważ po rozmowie z rodzicami dzieci okazało się, że sam wózek dla trojaczków w normalnym standardzie to koszt ok. 4,5 tys. zł, natomiast koszt specjalistycznego mleka to 60 zł na 3 dni, a pampersów – 18 zł dziennie. Jak podkreśliła M. Żelazna, środki w budżecie na ten cel są już zagwarantowane.

Dyskusja:

- Przewodniczący – zapytał, czy ktoś spośród radnych ma jakąś inną propozycję lub pomysł.
Nikt spośród radnych nie zgłosił innej propozycji ani wyraził sprzeciwu odnośnie do wniosku zgłoszonego przez M. Żelazną, wobec czego poprawka dotycząca zwiększenia kwoty zapomogi z 1.500 do 2.000 zł na jedno dziecko została przyjęta poprzez aklamację.

- Wójt – stwierdził, że rodziny otrzymują szereg świadczeń socjalnych z budżetu państwa, natomiast Gmina Pępowo chce się włączyć w tę pomoc. Przyznał, że przed rozmową z młodymi rodzicami trojaczków nie zdawał sobie sprawy, jakie są koszty zakupu podstawowego modelu wózka oraz codziennego zaspokajania podstawowych potrzeb dzieci. Podkreślił, że gminę stać na to, aby wesprzeć młodą rodzinę kwotą 6 tys. zł i nie jest to związane z nadchodzącymi wyborami. Dodał, że uchwała dotyczy nie tylko tej rodziny i trzeba mieć nadzieję, że już w niedalekiej przyszłości nadarzy się okazja, aby zastosować ją po raz kolejny. Zapewnił też, że zapomoga nie jest jedyną formą pomocy, na jaką może liczyć rodzina, ponieważ gmina będzie przychylnie spoglądać na ich problemy i starać się pomagać w miarę możliwości.

- Radny Józef Szlachetka – stwierdził, iż jego zdaniem uchwała powinna obejmować też bliźniaki, ponieważ nie rodzi się ich zbyt wiele, a takie rodziny również powinny otrzymywać wsparcie.

- Wójt – poprosił Przewodniczącego o rozpatrzenie wniosku radnego Józefa Szlachetki i zapewnił, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby zmodyfikować uchwałę.

- Radny Mirosław Stachowiak – podzielił pogląd radnego Józefa Szlachetki, Stwierdził, że nie rodzi się zbyt wiele dwojaczków i takie rodziny również powinno się wspierać.

- Radna Urszula Łakomy – zauważyła, że wózek dla bliźniaków z pewnością też jest drogi. Podkreśliła, że mowa o jednorazowej zapomodze, a nie o zobowiązaniu na lata, dlatego gmina jest w stanie pomóc.

- Mariola Żelazna – poinformowała, iż w gminie co roku przychodzą na świat ok. 2 pary bliźniąt.

Głosowanie:

- Przewodniczący – zapytał, kto z radnych jest za tym, aby przyjąć poprawkę do projektu uchwały zaproponowaną przez radnego Józefa Szlachetkę i objąć pomocą także bliźnięta.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – przyjęła poprawkę zaproponowaną przez radnego Józefa Szlachetkę, w związku z czym tytuł uchwały otrzymał brzmienie: „w sprawie przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się dwoje i więcej dzieci”, a jej treść oraz treść załącznika zostały odpowiednio zmodyfikowane.

- Wójt – zwrócił uwagę, że uchwała będzie obowiązywała od 1 stycznia 2018 r. Zapytał, czy w tym roku urodziły się już jakieś bliźniaki, po czym dodał, że w takim wypadku trzeba by zajrzeć do „kasy” i wyasygnować kolejne 4 tys. zł.

- Przewodniczący – podsumował, że po przyjęciu poprawek kwota zapomogi wzrośnie do 2 tys. zł, a uchwała obejmie także dwojaczki.

Na tym dyskusję zakończono.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/219/2018 w sprawie przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się dwoje i więcej dzieci - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

e) **przeznaczenia umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu** – projekt uchwały przedstawiła Maria Stachowiak – Skarbnik Gminy. Jak wyjaśniła, na podstawie pisma z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z dnia 28 marca 2018 r. Zarząd WFOŚiGW umarza Gminie Pępowo z dniem 23 marca 2018 r. kwotę 69.952,60 zł, tj. 40% pożyczki zaciągniętej na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w m. Pępowo w rejonie ulic Wiejska, Rolnicza i Żniwna”. W związku z powyższym konieczne jest podjęcie przez Radę Gminy uchwały dotyczącej przeznaczenia tych środków. Zgodnie z projektem uchwały, mają one zostać przeznaczone na zadanie pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w m. Pępowo przy ul. 1 Maja”, gdzie inwestorem będzie MZWIK w Strzelcach Wielkich. Jak dodała, podjęcie stosownej uchwały jest wymagane przez RIO.

Dyskusja:

- Radna Urszula Łakomy – zapytała, czy przy ul. 1 Maja powstaje jakaś nowa kanalizacja.
- Wójt – wyjaśnił, że w ubiegłym roku prowadzona była przebudowa uliczek przy ul. 1 Maja i okazało się, że pod jedną z nich znajduje się stara kanalizacja sanitarna, pochodząca jeszcze z lat 70. XX w., która ciągle się zatyka. Chodzi o odcinek o długości ok. 120 m. MZWIK zasugerował, iż należałoby rozwiązać ten problem przed położeniem nowego asfaltu. W związku z tym wspomniana uliczka została wyłączona z przetargu, a MZWIK podjął się przeprowadzenia inwestycji, która będzie polegała na tym, że obok starej kanalizacji powstanie nowa. Jeśli uda się to zrealizować, pozostanie tylko wykonanie chodnika i wylanie asfaltu. Jak poinformował wójt, wykonanie inwestycji opóźnia się, co pociąga za sobą także opóźnienia w pracach, które mają być prowadzone na powierzchni. Dodał, że pieniądze z umorzonej pożyczki wystarczą na budowę odcinka kanalizacji.

Na tym dyskusję zakończono.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/220/2018 w sprawie przeznaczenia umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

f) **zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024** – projekt uchwały przedstawiła Maria Stachowiak – Skarbnik Gminy. Jak wyjaśniła, zmian w WPF na lata 2018-2024 dokonano zgodnie ze zmianami w budżecie na rok 2018. Zwiększeniu uległy dochody bieżące, jak również wydatki bieżące i majątkowe.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/221/2018 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024 - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

g) **zmian w uchwale budżetowej na rok 2018** – uzasadnienie do projektu uchwały odczytała Maria Stachowiak – Skarbnik Gminy. Jak podkreśliła, zmian dokonano zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

Dyskusja:

- Radny Ireneusz Matyla – zapytał, z czego wynika zwiększenie wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników w dziale „Transport i łączność”.

- Maria Stachowiak – wyjaśniła, iż jeden z pracowników będzie odchodził na emeryturę i aktualnie wykorzystuje on zaległy urlop, a w tym czasie zatrudniona została kolejna osoba.

- Wójt – wyjaśnił, że brak jest chętnych do wykonywania robót drogowych i w związku z tym postanowił wykorzystać moment, gdy Spółdzielnia Kółek Rolniczych ogłosiła upadłość i pojawili się wolni pracownicy. Jeden z nich (p. Walczak) podjął się tej pracy i został zatrudniony na stałe w ekipie technicznej, natomiast p. Stanek wrócił już z urlopu i przez ostatni miesiąc swojej pracy będzie malował dwa biura w urzędzie, które zostały zalane, oraz dwa place zabaw. Wójt dodał, iż dąży do tego, aby mieć stabilną grupę pracowników, ponieważ opierając się wyłącznie na pracownikach sezonowych „daleko się nie zajędzie”.

Wójt poinformował ponadto, że na razie nie zostały wykorzystane wolne środki z roku ubiegłego, a pieniądze pochodzące z podatku za wiatraki również są odkładane, ponieważ sprawa w dalszym ciągu nie jest rozstrzygnięta. Interpretacja została wysłana do firmy EON, minęły prawie dwa miesiące i jak dotąd nie nadeszła żadna odpowiedź ani pozew ze sądu. Zgodnie z artykułem, który ukazał się w *Dzienniku Gazecie Prawnej*, zmiany, które rządzący mieli wprowadzić do ustawy o elektrowniach wiatrowych, czyli powrót do poprzedniego sposobu opodatkowania oraz liberalizacja przepisów dotyczących odległości wiatraków od zabudowań, nie wejdą w życie w tym roku. Jakikolwiek zmiany w tej materii zajdą być może po wyborach samorządowych. Odnosząc się do interpelacji radnego Gulcza wójt nadmienił, iż zgodnie z projektem technicznym przygotowanym pod budowę siłowni wiatrowych, droga w Gębicach miała być wyremontowana przez tych, którzy będą je budować, i to na takim poziomie, jak to miało miejsce w Babkowicach. Cały program padł, więc najprawdopodobniej w przyszłym roku gmina będzie musiała przeprowadzić gruntowny remont tej drogi.

- Przewodniczący – odnosząc się do wypowiedzi wójta sprostował, że Spółdzielnia Kółek Rolniczych nie jest w upadłości, tylko w likwidacji, co oznacza, że nie jest zadłużona.

Na tym dyskusję zakończono.

Rada Gminy Pępowo w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXV/222/2018 w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2018 - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu*.

W punkcie 6 – odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych:

- Wójt – odnosząc się ponownie do interpelacji radnego Gulcza przyznał, że droga graniczna pomiędzy Pępowem a Krobią rzeczywiście jest w lepszym stanie od strony Ludwinowa niż z drugiej strony. Zapewnił, że w tym roku droga zostanie doprowadzona do stanu umożliwiającego przejazd, natomiast większy remont trzeba będzie zaplanować na rok następny. Odnosząc się do tematu ścieżki rowerowej przy ul. Powstańców Wlkp. (odcinek od ul. Krótkiej do ul. Wiejskiej) przypomniał, że została ona zbudowana dokładnie 18 lat temu. Wcześniej w tym miejscu znajdował się rów i były bardzo duże naciski ze strony mieszkańców, aby coś z tym zrobić. Została więc wykonana kanalizacja, a w kolejnym roku położono chodnik. Jak stwierdził, minęło już tyle czasu, że wszystko „usiadło”, dlatego można by w przyszłym roku zaplanować przełożenie tej kostki, bo doraźne naprawy i obniżanie studni na niewiele dadzą. Zapewnił, że to zadanie będzie elementem jego planu dla nowego samorządu.

Odpowiadając na interpelację radnej Urszuli Łakomy wójt poinformował, że w miniony piątek przejeżdżał m.in. przez Czeluścin i w jego ocenie sytuacja nie wygląda aż

tak tragicznie. Nadmieniał też, że tego dnia wizytę w Czeluścinie złożyli wicestarosta Czesław Kołak oraz p. Grzegorz Mayer, a dotyczyła ona petycji w sprawie budowy chodnika, który zgodnie z poczynionymi ustaleniami miałby powstać w przyszłym roku. Przy okazji stwierdzono, że droga przez Czeluścinę rzeczywiście jest w fatalnym stanie. Wójt poinformował, że gmina zgodziła się załatać dziury na niektórych powiatowych drogach pod warunkiem, że powiat dostarczy zimny asfalt. Skończyło się na tym, że przywieźli tonę i materiał ten został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem. W ubiegłym tygodniu w powiecie rozstrzygnięto przetarg na remonty dróg, który wygrała firma z Wrześni. Remont ma objąć m.in. załatwienie słynnej już dziury w centrum Pępowa, zniwelowanie uskoków przy moście w stronę Kobyłina oraz prace na moście przy starym posterunku policji w Pępowie. W najbliższym czasie zostanie też ogłoszony przetarg na budowę kanalizacji deszczowej w Czeluścinie.

Nawiązując do interpelacji radnego Mirosława Stachowiaka w sprawie chodnika w Siedlcu wójt poinformował, że zgodnie ze słowami przedstawicieli powiatu w 2018 roku na terenie gminy Pępowo będą realizowane tylko te zadania, które zostały wcześniej wspólnie zaplanowane.

Odnosząc się do interpelacji radnego Ireneusza Matyły wójt zaznaczył, iż zależy mu na tym, żeby w centrum Pępowa było czysto. Zapowiedział też, że jeśli „balowicze”, którzy upodobili sobie położoną na uboczu ławkę będą w dalszym ciągu stwarzać problemy, ławka ta zostanie zdemontowana na stałe. Dodał, że nazwiska tych osób są wszystkim znane i zaapelował, aby reagować na niewłaściwe zachowania.

Dalej wójt poinformował, że gmina otrzymała 5.400 zł od marszałka na zakup sadzonek drzew miódodajnych. Lipy zostaną zasadzone najprawdopodobniej na placu rekreacyjnym przy ośrodku zdrowia.

- Radny Ireneusz Matyla – zapytał, kiedy ruszy budowa placu zabaw.

- Wójt – odpowiedział, że urządzenia zostały zamówione.

- Tomasz Gruetzmacher – poinformował, że montaż urządzeń powinien rozpocząć się w ciągu dwóch tygodni.

- Wójt – kontynuując swą wypowiedź poinformował, iż gmina wystąpiła do wojewódzkiego zarządu OSP w Poznaniu o środki na remont remizy w Babkowicach i jest duża szansa, że otrzymamy kilkanaście tysięcy złotych. Przy udziale własnych środków być może uda się podjąć ten temat. Dalej informował, że kończą się naprawy placów zabaw, jednak są problemy z wykonawcą. Zaapelował do sołtysów, aby w przypadku chęci przeprowadzenia remontu tych obiektów własnymi siłami zgłaszać się do gminy, która sfinansuje zakup farby i środków zabezpieczających. Podkreślił, iż pracownicy służb technicznych nie są w stanie zrobić wszystkiego. Wójt oznajmił, że został zakupiony materiał na chodnik przy ul. Promienistej; jednocześnie gmina przekazała powiatowi zamówienie na materiał na chodnik w Skoraszewicach opiewające na kwotę nieco ponad 60 tys. zł. Budowa chodnika będzie leżała w gestii gminy.

W dalszej części swojej wypowiedzi wójt podziękował mieszkańcom Magdalenek za sprawną rozbiórkę starej stodoły. Cegła, którą udało się uratować, posłuży do rekonstrukcji muru przy cmentarzu. Jak zapewnił, wkrótce ruszy przetarg na pobudowanie nowego obiektu w Magdalenkach w surowym stanie. Koszt tej inwestycji to ok. 200 tys. zł. Termin realizacji zamówienia to połowa listopada.

Następnie wójt przedstawił krótką informację dotyczącą tego, co będzie działo się w gminie w najbliższym czasie: wyboru dyrektora Szkoły Podstawowej w Pępowie, sesji absolutoryjnej, która planowana jest na połowę czerwca oraz wyborów samorządowych, którym z uwagi na zmiany w prawie towarzyszą poważne problemy organizacyjne.

- Przewodniczący – zwrócił się do radnego powiatowego Stanisława Dudki z pytaniem, czy chciałby coś dodać.

- Stanisław Dudka – stwierdził, że wójt odpowiedział na interpelacje w sposób wyczerpujący. Na tym dyskusję zakończono.

W punkcie 7 – wolne głosy i wnioski – głos zabrali:

- Wójt – poinformował, że Powiatowa Straż Pożarna i Ochotnicza Straż Pożarna wystąpiły do niego z sugestią, aby gmina zakupiła średni samochód strażacki, ponieważ jest ku temu okazja. Takie „cudo” kosztuje 400 tys. zł i idealnie nadawałoby się do ratownictwa drogowego. Udział straży i gminy w kosztach miałby wynosić po 50%. Wójt udzielił odpowiedzi, że gmina jest zainteresowana takim samochodem, ale w tej chwili nie dysponuje odpowiednimi środkami; jeśli będziemy mieli pieniądze, a warunki zostaną utrzymane, będzie można poważnie porozmawiać na ten temat. Jak wyjaśnił, chodziło o to, aby gmina Pępowo znalazła się na liście, tak aby można było udzielić jej pomocy w sytuacji, gdyby doszło do transakcji. Podkreślił, że gmina nie jest do niczego zobowiązana, ponieważ nie doszło do podpisania żadnej umowy ani nie została podjęta stosowna uchwała Rady Gminy.

- Mariola Żelazna – po zasięgnięciu opinii w biurze świadczeń rodzinnych poinformowała, że w 2018 r. w gminie Pępowo nie urodziły się jeszcze żadne bliźnięta, podobnie jak przez cały rok 2017, natomiast w 2016 r. przyszły na świat 3 pary bliźniąt.

- Radny Zygmunt Gulcz – odnosząc się do uchwały w sprawie przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się dwoje i więcej dzieci, zwrócił uwagę na pewien „szczegół techniczny” dotyczący § 5, który mówi o tym, że uprawnienie do zapomogi na zasadach określonych w uchwale dotyczy dzieci urodzonych po dniu 1 stycznia 2018 r. Zapytał, czy jeśli ktoś urodzi się 1 stycznia 2018 r., też będzie objęty tą uchwałą.

- Przewodniczący – zauważył, że nikt taki się nie urodził.

- Radny Zygmunt Gulcz – stwierdził, że bardziej odpowiednim byłoby sformułowanie „od 1 stycznia”.

- Katarzyna Kmieciak-Rosa – skonstatowała, że problem rzeczywiście pojawiłby się wówczas, gdyby bliźnięta przyszły na świat w dniu 1 stycznia 2018 r.

- Radny Mirosław Stachowiak – zauważył, że jeśli nikt nie urodził się w tym dniu, to już się nie urodzi. *Z tym stanowiskiem zgodzili się pozostali radni.*

- Sołtys Konrad Pieprzyk – na wstępie swojej wypowiedzi podkreślił, że sala wiejska w Babkowicach jest bardzo piękna, a i terenu przyległego nie trzeba się wstydzić. Przy tym terenie znajduje się ni to droga, ni to parking, który właściciele pojazdów o dużych gabarytach upatrzili sobie do wykonywania różnych prac. Zasugerował, aby przygotować i uchwalić regulamin korzystania z tego placu, po czym doprecyzował, że nie chodzi mu o wprowadzenie zakazu parkowania.

- Radny Mirosław Stachowiak – zaproponował, aby wprowadzić w tym miejscu ograniczenie parkowania, tak aby mogły tam stać wyłącznie pojazdy o masie nieprzekraczającej 3,5 t.

- Sołtys Konrad Pieprzyk – poinformował, że próbował rozmawiać z właścicielami pojazdów, jednak jego prośby odbijały się jak groch o ścianę i w dalszym ciągu każdy robi, co chce.

- Wójt – przyznał, iż nie wie, czy ograniczenie parkowania wystarczy, żeby wyeliminować zaistniałe problemy. Zwrócił się do radycy prawnego z prośbą o opinię w tej sprawie.

- Irena Wachowiak-Szudra – odpowiedziała, że trzeba by to przemyśleć.

- Wójt – stwierdził, że w takim razie prosi o przemyślenie sprawy. Potem można by ewentualnie poprosić policję, aby od czasu do czasu tam podjeżdżała. Dodał, że podobna sytuacja ma miejsce w Pępowie, obok figury św. Józefa – w dni targowe ludzie wjeżdżają samochodami na trawnik i niczym się nie przejmują, a policja nie reaguje. W przypadku Babkowic ustawienie tablicy byłoby najprostszym rozwiązaniem. Dodał, że pępowski parking dla tirów w pewnym momencie także stał się „parkingiem zakładowym” dla niektórych biznesmenów, jednak ten problem udało się wyeliminować. W jego miejsce pojawił się

jednak nowy – często parkują tam samochody osobowe. Podsumowując stwierdził, że pobłażliwe podejście do tego typu wykroczeń prowadzi do poważniejszych problemów. Więcej głosów w dyskusji nie było.

W punkcie 8 - w związku z wyczerpaniem porządku Przewodniczący zamknął XXXV sesję Rady Gminy Pępowo. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Jagoda Kowalewska

Przewodniczący

Zenon Rogala